

2 Ds. 123/12/Sp

**POSTANOWIENIE
o umorzeniu śledztwa**

Dorota Myszak-Wieczorek – prokurator Prokuratury Rejonowej w Otwocku
po zapoznaniu się z aktami śledztwa sygn. 2 Ds. 123/12/Sp
w sprawie:

I. niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w osobie Powiatowego
Lekarza Weterynarii w Otwocku w związku z nadzorowaniem w latach 2004-2010 r.
Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie –
tj. o przestępstwo z art. 231§1 kk

II. znęcania się w latach 2004-2010 nad zwierzętami przez kierowniczkę Schroniska dla
Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie -
tj. o przestępstwo z art. 35 ust.1 ustawy o ochronie zwierząt

na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk

postanowiła :

umorzyć śledztwo w sprawie :

I. niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w osobie Powiatowego
Lekarza Weterynarii w Otwocku w związku z nadzorowaniem w latach 2004 - 2010
Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie i działania na szkodę interesu
publicznego -
tj. o czyn z art. 231§1 kk - wobec braku znamion czynu zabronionego (na podstawie art.
17§1 pkt 2 kpk)

II. znęcania się w latach 2004-2010 nad zwierzętami przebywającymi w Schronisku dla
Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie przez kierowniczkę tego schroniska, poprzez
utrzymywanie niewłaściwych warunków bytowania, które wynikały z przyjętej w schronisku
niedopuszczalnej praktyki utrzymywania znacznej liczby psów w formie jednego stada(sfory)
obejmującego teren całego schroniska i w zagęszczeniu wynoszącym 200-400% -
tj. o czyn z art. 35 ust.1 ustawy o ochronie zwierząt - wobec braku znamion czynu
zabronionego (na podstawie art. 17§1 pkt 2 kpk).

Uzasadnienie

W dniu 12 stycznia 2011 roku do Prokuratury Rejonowej w Otwocku wpłynęły materiały z Biura Ochrony Zwierząt Fundacji dla Zwierząt ARGOS w sprawie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w osobie Powiatowego Lekarza Weterynarii w Otwocku w związku z nadzorowaniem w latach 2004-2010 roku schroniska dla bezdomnych zwierząt w Celestynowie, przez co działał on na szkodę interesu publicznego oraz w sprawie znęcania się nad zwierzętami przez Izabelę Działak - wieloletnią kierowniczkę w/w schroniska.

Odnosnie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w osobie Powiatowego Lekarza Weterynarii podniesiony został zarzut, że nadzorując schronisko dla zwierząt w Celestynowie od 2004 roku :

- tolerował nadmierne zagęszczenie zwierząt, które wedle jego raportów, wynosiło maksymalnie 383% (w 2005 roku), a najmniej 216 % (w 2009 roku) w stosunku do ustalonej przez niego pojemności schroniska;
- tolerował nie wypełnianie przez schronisko określonych prawem wymagań, a zwłaszcza brak właściwej dokumentacji opieki nad zwierzętami oraz poświadczył nieprawdę w swoich raportach odnośnie stanu liczebnego zwierząt w schronisku.

Odnosnie znęcania się nad zwierzętami podniesiono zarzut, że znęcanie polegało na utrzymywaniu ich w niewłaściwych warunkach bytowania, wynikających z utrzymywania znacznej ilości liczby psów w formie jednego stada (sfory) i w zagęszczeniu wynoszącym 200-400 % pojemności schroniska, skutkujących nieznanym losem znaczącej ich liczby, co powodowało, że zwierzęta były w stosunku do siebie agresywne, dochodziło między nimi do walk o pokarm, czy legowisko. Ponadto nie było umów o opiekę nad przekazywanymi zwierzętami między Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie a Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami. Schronisko pobierało jednorazową opłatę w momencie przyjmowania psa od hyla. Przepełnienie i utrzymywanie psów w postaci stada było od początku pomysłem na prowadzenie schroniska. Istotnym warunkiem usprawniania tego proceduru było przyzwolenie ze strony Inspekcji Weterynaryjnej na prowadzenie przepełnionego schroniska.

Do zawiadomienia o przestępstwie dołączono załączniki:

- raporty z wizytacji schroniska dla bezdomnych zwierząt w latach 2003-2009;
- informację z Telewizji Polskiej o dostępności nagrania „Największa Psiarnia Europy”;
- wystąpienie pokontrolne Głównego Lekarza Weterynarii do Mazowieckiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, z którego wynika, iż podczas wizytacji schroniska przez kontrolujących z Głównego Inspektoratu Weterynarii stwierdzono, że część psów przebywa poza ogrodzeniem schroniska, gdyż stan ogrodzenia pozwala na niekontrolowane wydostawanie się psów poza teren obiektu. Zwierzęta przyjmowane do schroniska nie posiadają wiarygodnej identyfikacji pozwalającej na ich rozróżnianie. Dokumentacja prowadzona przez schronisko zawiera liczne wpisy o wątpliwej wiarygodności lub brak jest wpisów dokumentujących dokonanie określonych czynności. Dokumentacja lekarska prowadzona przez lek. wet. Cezarego Wawrykę jest niespójna z zapisami zawartymi w dokumentacji schroniska i niewiarygodna;
- umowę między lek. wet. Stanisławem Szymczykiem- „podmiotem wyłapującym” a schroniskiem w Celestynowie;
- pokwitowanie przyjęcia „opłaty schroniskowej” przez schronisko w Celestynowie wystawiona przez lek. wet. Stanisława Szymczyka;
- informację z gmin Pilawa i Płońsk o wyłapywaniu w latach 2003-2005;
- informację z gminy Ełk za lata 2006-2008;
- informację od Powiatowego Lekarza Weterynarii z Mińska Mazowieckiego, o tym, dokąd trafiały psy wyłapywane przez firmę „Perro” w latach 2007-2008;

- artykuł Joanny Podgórskiej „Lato pod psem”;
- zestawienie danych z raportów Powiatowego Lekarza Weterynarii w Otwocku oraz niepełnych informacji z gmin;
- wyciąg ze sprawozdań finansowych Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami za lata 2007-2009.

Następnie w dniu 27 stycznia 2011 roku w Komisariacie Policji w Karczewie przyjęto ustnie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, które zostało złożone przez kierownika fundacji dla zwierząt Argos - pana Tadeusza Wypycha. W protokole zawiadamiający potwierdził okoliczności podniesione w piśmie Fundacji dla zwierząt Argos - z dnia 28 grudnia 2010 roku (wpłynęło 31 grudnia 2010 r.).

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2011 roku Prokuratura Rejonowa w Otwocku wszczęła śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w osobie Powiatowego Lekarza Weterynarii w Otwocku w związku z nadzorowaniem w latach 2004-2010 schroniska dla bezdomnych zwierząt w Celestynowie, a przez to działania na szkodę interesu publicznego oraz znęcania się w latach 2004-2010 nad zwierzętami przez kierowniczkę schroniska dla bezdomnych zwierząt w Celestynowie, tj. o czyny z art. 231 §1 kk i art. 35 ust.1 ustawy o ochronie zwierząt.

W jego toku przesłuchano w charakterze świadków pracowników schroniska, a z ich zeznań zgodnie wynika, iż psy mają wyznaczonych opiekunów, którzy zobowiązani są do sprzątania po nich, wymiany im wody, karmienia ich. Psy umieszczone są w boksach, każdy z nich ma własne poślanie i miskę. Niektóre psy biegają luzem, ale i te mają swoje poślanie, miskę na karmę i czystą wodę. Ponadto żaden ze świadków nie widział, by psy były zaniedbane i by wzajemnie zagryzały się na śmierć. Świadkowie nie widzieli też, by kierowniczka lub którykolwiek z pracowników znęcał się nad zwierzętami. Pracownicy natychmiast reagują na agresywne zachowania psów w taki sposób, że są one oddzielane od reszty zwierząt, by nie zagrażały bezpieczeństwu innych zwierząt.

Następnie przesłuchano w charakterze świadka w trybie art. 183 kpk Izabelę Działak, kierowniczkę schroniska w Celestynowie, która zeznała, że od 1989 r. pełni funkcję kierownika, zatrudnia 14 pracowników dziennych i 2 pracowników na noc. Posiada pełną dokumentację dotyczącą prowadzenia schroniska. Świadek kategorycznie zaprzeczyła zarzutom o znęcaniu się nad zwierzętami, polegającym na utrzymywaniu ich w złych warunkach bytowych. Potwierdziła, że w schronisku jest dużo zwierząt, m. in. po osobach zmarłych, ale też wiele jest podrzucanych. Psy biegające swobodnie nie są agresywne, zwierzęta te są zdrowe, prowadzona jest profilaktyka szczepień, suki są wysterylizowane, nie dochodzi do zagryzań ani okaleczeń. Przed bramą schroniska znajdują się budy dla psów podrzucanych przez ludzi. Psy te zostały zaszczepione. Od 4 lat schronisko współpracuje ze schroniskiem w Niemczech, do którego przekazywane są psy, a w zamian za to otrzymują karmę i boksy dla zwierząt. Prowadzona jest na to stosowna dokumentacja. Dodała, że schronisko nie ma żadnych dotacji, utrzymuje się z darów społeczeństwa, ponadto pomaga im firma Pedigree, która co pół roku dostarcza do schronisku 3-4 tony karmy dla zwierząt. Ponadto warszawskie hipermarkety oraz osoby prywatne dostarczają pożywienie dla przebywających zwierząt. Dodała też, że w schronisku funkcjonuje gabinet weterynaryjny, dopuszczony do użytku przez izbę lekarską. Podkreśliła, że w trakcie prowadzenia przez nią schroniska wiele zmieniło się na lepsze, zwierzęta nie są już głodne ani źle traktowane, zapewnia się im możliwie najlepsze warunki bytowania, adekwatne do posiadanych możliwości i środków finansowych, pochodzących w znacznej mierze od darczyńców, chcących zachować anonimowość. W kolejnych zeznaniach podkreśliła, że w schronisku nigdy nie brakowało 1000 psów, był to błąd lekarza weterynarii sprzed kilku lat i wyjaśniony już podczas kontroli schroniska. Potwierdziła, że niektóre wpisy w ewidencjach były nieprawidłowe i od września 2011 r. kiedy schronisko zaczęło funkcjonować na nowo za

zgodą Powiatowego lekarza weterynarii w Otwocku, nowe książki są już prowadzone czytelnie, bez skreśleń i poprawek.

Jak wynika natomiast z informacji Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce, któremu bezpośrednio podlega Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie, w latach 2006 – 2011. Zarząd Główny Towarzystwa przekazał na pomoc dla tego Schroniska następujące kwoty :

- w 2006 r. – 11.000,00 zł
- w 2007 r. - 0 zł
- w 2008 r. – 126.750,00 zł
- w 2009 r. – 248.500,00 zł
- w 2010 r. - 346.737,00 zł
- w 2011 r. – 223.977,00 zł,

które były przeznaczone na remont schroniska, wynagrodzenia dla pracowników, leki i karmę dla zwierząt oraz bieżące rachunki związane z funkcjonowaniem tej placówki.

Ponadto z informacji uzyskanej z Gminy Celestynów wynika, że Gmina nie ma podpisanej umowy ze schroniskiem na odbieranie bezdomnych zwierząt z terenu gminy. Umowa taka jest podpisana z przedsiębiorstwem PERRO Marzena Golańska, któremu Gmina płaciła za wykonane usługi, zgodnie z dołączonymi w kopiach fakturami. Również Straż Miejska w Otwocku prowadzi odławianie zwierząt i umieszcza je w schroniskach, w tym również w Celestynowie i w związku z tym przekazuje do nich środki finansowe.

Przesłuchano także w charakterze świadka, w trybie art. 183§1 kpk, Grzegorza Kurkowskiego – pełniącego funkcję Powiatowego Lekarza Weterynarii od 16 lutego 2004 r. Zeznał on, że w 2005 roku został wprowadzony przez Głównego Lekarza Weterynarii i obowiązuje do dzisiaj, wzór raportu z wizytacji Schronisk dla Bezdomnych Zwierząt. Nie ma norm prawnych dotyczących wielkości powierzchni boksu w stosunku do ilości przebywających w nim zwierząt. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt w §4 ust. 3 mówi, że w pomieszczeniach lub boksach zapewnia się zwierzętom swobodne poruszanie się, legowisko oraz stały dostęp do wody. Powiatowy Lekarz Weterynarii nie ma prawa określić ilości zwierząt w schronisku w drodze decyzji administracyjnej przy wpisywaniu podmiotu do rejestru podmiotów prowadzących działalność nadzorowaną. W związku z tym nie oceniał w raportach, ile psów powinno znajdować się w boksach. Ponadto w raportach z wizytacji schronisk nie są wyliczane w procentach dane dotyczące zagęszczenia zwierząt. W raporcie z wizytacji Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie przeprowadzonej przez Powiatowy Inspektorat Weterynarii w dniu 1 czerwca 2005 r., stwierdzono około 200 psów biegających luzem po terenie schroniska lub przebywających w kuchni, gabinecie lekarskim, pomieszczeniach socjalnych i administracyjnych. Większość boksów była otwarta i psy swobodnie wychodziły z nich na teren schroniska. Kilkanaście psów przebywało w budach przed bramą wjazdową. Zgodnie z w/w Rozporządzeniem, dla zwierząt w schronisku zapewnia się wybiegi pozwalające na realizację zachowań właściwych dla przebywających w nich gatunków. Podczas kontroli Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie były stwierdzane uchybienia, w tym także dotyczące dokumentacji określonej w paragrafie 6 w/w Rozporządzenia, na usunięcie których były wydawane decyzje administracyjne. Ewidencja psów obejmuje każdy rok jako oddzielną ewidencję. Psy adoptowane w 2005 roku i w latach poprzednich były wpisywane do rejestrów z lat, w których zwierzę zostało przyjęte do schroniska. W związku z powyższym podsumowany stan zwierząt, np. na koniec 2003 r. podany jako dane końcowe w sprawozdaniach uległ zmniejszeniu przez następne lata w miarę adoptowania zwierząt. Zostało to unormowane w zaleceniach pokontrolnych oraz w decyzjach administracyjnych. Stan końcowy za dany rok stanowił stan początkowy za dany

rok będący zarazem stanem końcowym z ilości zwierząt w poprzednim roku i był podwyższany o liczbę zwierząt przyjętych do schroniska w danym roku zgodnie z prowadzoną ewidencją, pomniejszany o ilość zwierząt padłych zgodnie z ewidencją oraz pomniejszany o ilość adoptowanych zwierząt w roku. W związku z zauważonymi rozbieżnościami pomiędzy faktycznym a ewidencyjnym stanem zwierząt na koniec 2005 roku została przeprowadzona inwentaryzacja zwierząt przebywających w schronisku. Stan z inwentaryzacji stanowił początkowy bilans zwierząt za 2006 rok. W 2007 r. po wysłaniu raportu z wizytacji Schroniska na wniosek fundacji ARGOS, na podstawie wniosku o udzielenie informacji publicznej, Powiatowy Lekarz Weterynarii otrzymał telefon od pracownika fundacji ARGOS z prośbą o wyjaśnienie rozbieżności pomiędzy raportami za 2005 i 2006 r. W dniu 04 kwietnia 2008 r. Powiatowy Lekarz Weterynarii decyzją nr 53/08 wstrzymał działalność polegającą na przyjmowaniu kotów oraz nakazał usunięcie uchybień w tym dotyczących pomieszczeń, wykazów zwierząt, obowiązkowych danych przy wypisie, uporządkowania terenu, szkoleń pracowników. W dniu 10 września 2008 roku decyzją 126/08 nakazał zaszczepienie wszystkich psów. W dniu 15 grudnia 2008 r. decyzją 165/08 nakazał wstrzymać działalność polegającą na przyjmowaniu psów oraz nakazał usunięcie uchybień dotyczących wyodrębnienia pomieszczeń oraz likwidację bud stojących przed schroniskiem. Zgodnie z oświadczeniem dyrektora schroniska z dnia 29 grudnia 2008 roku nie są przyjmowane psy z wylapywania, a jedynie zgodnie ze statutem TOZ psy po pogorzelcach oraz podrzucane pod schronisko. W wyniku kontroli dokonanych w dniach 24.02.2009 r., 19.03.2009 r., 16.06.2009 r. w związku z niewykonywaniem nakazów i zakazów określonych w decyzjach wydanych 29.06.2009 r. i 24.09.2009 r. zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne w stosunku do dyrektora schroniska w Celestynowie. W dniu 18 grudnia 2009 roku Powiatowy Lekarz Weterynarii zakazał prowadzenia działalności oraz skreślił podmiot Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie z rejestru. W wyniku dalszych kontroli 18.05.2010 r. została wydana decyzja nakazująca usunięcie stwierdzonych wcześniej uchybień.

W toku śledztwa od Izabeli Działak procesowo zabezpieczono poniżej wymienione dokumenty :

- książkę eutanazji i padłych zwierząt w schronisku od 1999 roku;
- książkę sterylizacji od 2008 roku;
- księgę kancelaryjną- rejestr psów od 2006 roku;
- księgę kancelaryjną- rejestr psów od 2007 roku;
- księgę kancelaryjną-adopcje od 2009 roku;
- księgę kancelaryjną- adopcje od 2010 roku;

-zeszyt do sterylizacji od 2004 roku i w kontekście znajdujących się w niej zapisów przesłuchano Cezarego Wawrykę – lekarza weterynarii zatrudnionego w przedmiotowym schronisku. Z treści jego zeznań wynika, że od 1989 roku wykonywał zabiegi eutanazji w schronisku w Celestynowie. Ponadto od 3 lat pełni społecznie funkcję Kierownika Gabinetu Weterynaryjnego w schronisku w Celestynowie. Wszystkie eutanazje umieszczał w zeszycie eutanazji i padłych zwierząt pracownik Schroniska sanitariusz przeszkolony przez świadka, tj. Pani Janina Gniadek. Ponadto okazano mu książkę eutanazji i padłych zwierząt w schronisku, w związku z czym zeznał m. in. :

- pod pozycją 2 za rok 2000 znajduje się zapis dot. psa „Kaukaz stary”, z wypadku, który padł 30.03.2000r. W tej rubryce jest jego pieczętka i podpis, natomiast wszelkich wpisów w tej rubryce dokonywała Janina Gniadek. Pod nazwą psa widnieje wpis „poz.339”- jest to prawdopodobnie pozycja przyjęcia psa do schroniska. Według tych wpisów pies sam padł na skutek poniesionych obrażeń ponieważ gdyby został uśpiony to widniałby także wpis o środku użytym do tego celu;

- pod pozycją 10/05 widnieje zapis dot. „psa biało-rudego” biegającego luzem, który został uśpiony w dniu 29.06.2005 r. z powodu starości. Powód „starość” jest wpisany ogólnie, a może chodzić np. o głuchotę, ślepotę, brak apetytu, niechęć do poruszania się lub porażenie

tylnych kończyn. I tak jest za każdym razem, gdy widnieje taki wpis, ponieważ powód zgonu musi być oceniany dość lakonicznie z uwagi na małą ilość miejsca na wpis;

- pod pozycją 66/07 widnieje wpis o psie wilczatym, uśpionym w dniu 6.11.2007r. Pies ten został uśpiony, ponieważ był pogryziony, został uśpiony środkiem o nazwie Morbital;

- pod pozycją 80/07 widnieje wpis o uśpieniu kotki biało-rudej. Powodem uśpienia była biegunka i gorączka, a dokładnie nawracające gorączki i biegunki, które wskazują na nosicielstwo wirusa FIB;

- pod pozycją 152/10 widnieje wpis o uśpieniu suki czarnej podpalanej z boks nr 52. Nie dokonał tego zabiegu jednak dr Wawryka, a dr Baczyński, który usypiał zwierzęta w nagłych przypadkach, pod nieobecność lek. wet. Cezarego Wawryki;

- pod pozycją 31/11 widnieje wpis o uśpieniu suki w dniu 04.04.2011r. Przyczyną uśpienia było porażenie pęcherza, a w przypadkach gdy leczenie farmakologiczne nie pomaga usypia się zwierzę, by nie cierpiało. W tej rubryce nie ma jego pieczęci z uwagi na fakt, iż były ustalenia z Powiatowym Lekarzem Weterynarii, że w książce może widnieć podpis zbiorczy, który parafuje wszystkie wpisy na konkretnej stronie książki. Dodał, że jeżeli w książce nie ma wpisu z nazwą MORBITAL oznacza to, że zwierzę padło naturalnie. Z jego zeznań wynika też, iż Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie było dobrze prowadzone, zwierzęta w miarę możliwości finansowych miały opiekę, pokarm i opiekę medyczną. Prowadzona była profilaktyka, czyli odrobaczanie i szczepienia. Nie usypiano zwierząt bez poważnych przyczyn zdrowotnych.

Nie potwierdzono też w śledztwie, by nieścisłości w prowadzonej dokumentacji były jednoznaczne z celowym uśmiercaniem zwierząt.

Analizując powtórnie uzupełniony materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, nie można przyjąć że Powiatowy Lekarz Weterynarii w Otwocku swoim działaniem wobec Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie, dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 231§1 kk, gdyż przestępstwo to musi być zawinione umyślnie. Dla jego bytu konieczne jest, by sprawca obejmował swoim zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, jak też działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Tak więc sprawca musi mieć świadomość i chęć działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, a nawet spowodowania takiej szkody, albo godzenia się na takie skutki.

W realiach niniejszej sprawy, Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii absolutnie nie można zarzucić popełnienia przestępstwa z art. 231§1 kk. W ramach pełnionej funkcji podejmował działania zmierzające do prawidłowego funkcjonowania Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie, przeprowadzał kontrole, wydawał stosowne decyzje administracyjne, zmierzające do eliminowania stwierdzonych uchybień, itp. Nie można też przyjąć, że jego działanie szkodziło interesowi publicznemu, wręcz przeciwnie – służyło interesowi publicznemu poprzez kontrolę i opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. Nie można również skutecznie zarzucić kierownicze schroniska znęcania się nad zwierzętami tam przebywającymi. Na miarę możliwości tej placówki, zapewniała im warunki do życia.

Odrębną natomiast kwestią są niewielkie możliwości finansowe schroniska, co niewątpliwie ma bezpośredni wpływ na warunki, w jakich przebywają zwierzęta. Ta okoliczność jednak, nie jest zawiniona ani przez Powiatowego Lekarza Weterynarii, ani też przez kierowniczkę Schroniska.

Zważywszy na powyższe ustalenia postanowiono jak we wstępie.

PROKURATOR
PROKURATURY REJONOWEJ
w Otwocku
Dorota Myszał/Wieczorek

Pouczenie:

Stronom procesowym przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 465 § 2 kpk).

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności, bądź przeprowadzenie wskazanych czynności (art. 330 § 1 kpk).

Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wyda ponownie postanowienie o umorzeniu śledztwa – dochodzenia.

Pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 § 1 kpk, może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie 1-go miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 § 2 kpk i art. 55 § 1 kpk). Akt oskarżenia winien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk.

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

Na rozstrzygnięcia co do dowodów rzeczowych zażalenie przysługuje również osobie, od której odebrano przedmioty lub która zgłosiła do nich roszczenie (art. 323 § 2 kpk).

Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie.

Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2, art. 460 kpk).

Zarządzenie:

I. Stosownie do art. 100 § 2, 140, 306 § 1 i 325a kpk odpis postanowienia doręczyć:

1/ podejrzanemu :

2/ obrońcy podejrzanego :

3/ pokrzywdzonemu :

II. O umorzeniu śledztwa powiadomić :

– osobę, instytucję, która złożyła zawiadomienie

PROKURATOR
PROKURATURY REJONOWEJ
w Ołwoku

Dorota Myszak-Wieczorek
Dorota Myszak-Wieczorek